

Bayery, Tanc Buda

słowa: Joanna Szczepkowska
muzyka: Jerzy Satanowski
Rozkapryszonym bogom
Polecając serce moje
Robisz błąd, skrzytku, robisz błąd
Niepokój serca mego
Sonatowym rzeźbisz smyczkiem
Nie ten ton, skrzytku, nie ten ton
Zgadujesz serca, dotykając
Strun najwyższych
Nie ten gest, skrzytku, nie ten gest
Vivaldim zatkaj uszy
Przed mym sercem uchronź oczy
Bo tam jest, skrzytku, bo tam jest
Tancbuda i saksofon
Boska nuda fałszywy ton
Tancbuda i saksofon
Cicha nuda wciśnięta w kąt
Nie strzelać pianista śpi
Pokera ponury pysk
Rozróżba i ułuda, i tanie szkło
Tancbuda i saksofon
Stukając do drzwi moich
Con amore, non vivace
To nie tak, skrzytku, to nie tak
Zgadujesz w mym pokoju
Jakieś płacze i nastroje
Niech cię szlag, skrzytku, niech cię szlag
Przynajmniej zamknij oczy
I za progiem zostaw skrzytkę
Potem wejdź, skrzytku, potem wejdź
Nieczystość mej podłogi
Niech cię, skrzytku, nie zaskoczy
Bo tam jest, skrzytku, bo tam jest
Tancbuda i saksofon
Boska ruda tańczące zło
Tancbuda i saksofon
Jedno życie za jeden błąd
Cygaro zgaszone wpół
Gdzie ciało - wie tylko stół
Ułuda, tania wóda i złoty ząb
Tancbuda i saksofon
Buro szare świty nad ranem
Łóżka tanim oblane szampanem
Cicha łezka pod sztuczną rzęsą
Białe koty pijane i tango
Stara trąbka chora na jazz
I piosenka za jeden gest
Tancbuda i saksofon
Boska ruda tańczące zło
Tancbuda i saksofon
Jedno życie za jeden błąd
Cygaro zgaszone wpół
Gdzie ciało - wie tylko stół
Ułuda tania wóda i złoty ząb
Tancbuda i saksofon
Jeżeli potem jeszcze
Na koncercie jakimś cudem
Będiesz grał, skrzytku, będziesz grał
Nie pojmie nikt fałszywych dźwięków
Twoich biednych skrzypiec
Tylko ja, skrzytku, tylko ja
Połamiesz smyczek, słysząc
Śmierć oklasków, tępą ciszę

Tani gest, skrzypku, tani gest
Nie szukaj już pomocy
W środku ciszy swego serca
Bo tam jest, skrzypku, tam już jest...